

HOROSKOP

Motto na nadchodzący tydzień

*Kiedy wdzięk łączy się ze zmarszczkami, jest godzinę w wielbieniu.
Niewypowiedziany brząszek tkwi w szczęśliwej starości.*

V. Hugo

BARAN

21 marca - 20 kwietnia

Zima rozgościła się na dobre, a Ty nie potrafisz dostrzec jej piękna, tylko ciągle tkwisz w jakimś pesymistycznym układzie, który nie wyzwala pozytywnej energii. A przecież ta energia jest Ci bardzo potrzebna, zwłaszcza Ci bardzo. Nie napędzaj się czarnymi myślami, tylko stań do codziennego boju. Na pewno to potrafisz. Miłość - z takim podejściem nic nie wskórasz. Finanse - trochę brakuje?

BYK

21 kwietnia - 20 maja

Choć od Nowego Roku upłynęło już trochę czasu, na razie udaje Ci się, jako tako, trzymać fason. Poradziłeś sobie z frustracjami i powinieneś być z siebie zadowolony. Nie martw się na zapas, że możesz stracić pracę, bo przecież jeszcze nic nie wiadomo. A jeśli pracy nie masz, to, być może, pojawi się wkrótce jakaś perspektywa. Miłość - we dwoje cieplej. Finanse - pecunia non olet.

BLIŹNIĘTA

21 maja - 21 czerwca

Jak na niepewne covidowe czasy chyba ostatnio trochę za dużo „szalejesz”? Zabawa jest potrzebna, ale potem jednak warto wrócić do swoich obowiązków... Pamiętaj też, że są inni ludzie, np. starsi, potrzebujący. Może warto odezwać się do dziadków z okazji ich święta, co? Miłość - fantazja jej nie zaszkodzi. Finanse - nie rozpuść wszystkiego.

RAK

22 czerwca - 22 lipca

Nie wycofasz się, nawet rakiem, z sytuacji, która po prostu zaistniała i to wcale nie z Twojej winy. Mimo początkowych trudności uda Ci się rozsupłać ten gordyjski węzeł i w rezultacie wszystko powinno ułożyć się po Twojej myśli. Jeśli nie kupiłeś jeszcze prezentu dla swoich dziadków, zrób to niezwłocznie, jeśli boisz się o ich zdrowie, upominek możesz przesłać pocztą. Miłość - nic na siłę. Finanse - czyżby pat?

LEW

23 lipca - 23 sierpnia

Trudno za Tobą nadażyć. Tyle ciekawych projektów rodzi się w Twojej głowie, ale często brakuje Ci uporu, aby cokolwiek zrealizować, powinieneś się na coś zdecydować i iść za ciosem. W razie potrzeby skorzystaj z pomocy kogoś bardziej doświadczonego. Nie bój się nowego, ale też postaraj się w końcu skupić na jednym! Miłość - w zimie też może być wiosennie. Finanse - wysuń coś na prezent dla dziadków.

PANNA

24 sierpnia - 22 września

Staranność granicząca z pedantyzmem oraz poczucie odpowiedzialności często przystają Ci radość życia, stajesz się coraz bardziej gorzka i nawet uroki zimy wydają Ci się szare... Pozwól so-

WODNIK

21 stycznia - 19 lutego

Skoro nie możesz spotkać się z dziadkami „w realu”, to spotkaj się z nimi choćby wirtualnie, przynajmniej telefonicznie. Przecież wiesz, jakim oni są skarbem i jak bardzo Cię kochają. Na pewno po rozmowie doładowany i z większym spokojem przystąpisz do realizacji planów - tych krótko- i długoterminowych. Miłość - nie ma miłości



bez zazdrości... ale nie przesadzaj! Finanse - nie przeceniaj swoich możliwości.

RYBY

20 lutego - 20 marca

I Ryby seniorzy, i Ryby juniorzy mogą czerpać korzyści ze spotkań rodzinnych z okazji Dnia Babci i Dziadka, oczywiście jeśli warunki na to pozwolą. Nic na siłę, nic kosztem zdrowia! Pamiętaj, że nie ma nic lepszego niż rodzina



harmonia i zrozumienie międzypokoleniowe. Jeśli w Twojej rodzinie to funkcjonuje - pielęgnuj to, a jeśli coś nie gra, spróbuj to poprawić. Miłość - dziadkowie zawsze kochają swoje wnuki. Finanse - nie bądź skapiradłem!

*Radości z każdej chwili,
niezależnie od wieku*

życzy

Wasza wróżka

122. rocznica urodzin Stanisława Czernika DZIŚ NA ŁAWECZCE Z... URODZINOWĄ RÓŻĄ

Poeta bliski sercu ostrzeszowian. I choć urodził się daleko od „nas” - na ziemi kieleckiej, związany jest z naszym miastem wieloma niemi - twórczością, rodziną, pracą, wychowaniem młodzieży, działalnością dziennikarską.

16 stycznia minęła 122. rocznica jego urodzin. Z tej okazji przypominamy biografię poety.

Stanisław Czernik - powieściopisarz, folklorysta i poeta, autentyzm, pochodził z rodziny chłopskiej. Urodził się 16 stycznia 1899 roku w Zochcinie koło Opatowa jako syn Wojciecha i Marianny z Cieszkowskich. Rodzina była liczna. Z ośmiorga dzieci czworo zmarło niedługo po urodzeniu.

Ukończył gimnazjum w Olkuszu oraz Seminarium Nauczycielskie w Jędrzejowie. W latach 1920-1923 studiował zaocznie ekonomię na Uniwersytecie Poznańskim. Po studiach pracował w Gostyniu, gdzie redagował „Głos Gostyniński”. Następnie był nauczycielem w Koźminie i Grójcu, zaś po uzyskaniu dyplomu nauczyciela szkół średnich - w Ostrzeszowie. W latach 1931-1932 był dyrektorem tutejszego Miejskiego Koedukacyjnego Gimnazjum Humanistycznego.

W 1930 roku wstąpił w związek małżeński z Bronisławą Sulikowską. Rok później ukazał się pierwszy tomik wierszy Czernika „Poezje. Seria I”. Nakładem własnym wydał Czernik Ostrzeszów „Rozwój ludności miasta Ostrzeszowa w ostatnim stuleciu”. Publikacja jest dziś rzadkością bibliograficzną.

W latach 1935-1939 wydawał w Ostrzeszowie miesięcznik „Okolica Poetów”, wokół którego skupiło się środowisko autentyzmów. Drukerem literacko-naukowym (1930-1938), „Wici Wielkopolskie” (1932-1937), „Kamena” (1934-1935), „Zet” (1934-1937), „Kultura” (1937-1938), „Prosto z Mostu” (1937-1939). Od 1937 był członkiem Związku Zawodowego Literatów Polskich.

Brał udział w kampanii wrześniowej, po zakończeniu której przedostał się do Rumunii, a następnie do Algierii, gdzie w latach 1940-1945 był dyrektorem polskiej szkoły. W roku szkolnym 1945/46 przeniósł się do Włoch, gdzie został dyrektorem szkoły w Trani, a następnie do Wielkiej Brytanii, gdzie objął stanowisko dyrektora Gimnazjum i Liceum Polskiego w Petworth.

Rodzina poety (żona Bronisława, córka Maria i syn Mieczysław) spędziła wojnę w Ostrzeszowie; S. Czernik dołączył do nich w marcu 1947 roku - to trzeci „ostrzeszowski okres” w życiu pisarza. Nie trwał on jednak długo. Wkrótce Czernik, z powodu początków miażdżycy, zrezygnował z pracy pedagoga i podjął pracę w Ministerstwie Kultury i Sztuki. W 1949 r. otrzymał mieszkanie w Łodzi i tam przeniósł się z rodziną. Tak rozpoczął się „okres łódzki” w życiu pisarza, obfitujący w działania na polu literatury i kultury, a także czas zasłużonych zaszczytów i wyróżnień.

Po wojnie publikował m.in. w czasopiśmie „Twórczość”, „Odgłosy”, „Tygodnik Kulturalny”. W 1956 wchodził w skład redakcji pisma „Łódź Literacka”, zaś w latach 1957-1960 - „Orka”. Był też współzałożycielem i redaktorem Wydawnictwa Łódzkiego.



Zmarł 3 grudnia 1969 roku w Łodzi, w wieku 70 lat.

Na budynku Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Ostrzeszów im. Stanisława Czernika od niedawna znajduje się tablica, opisująca poetę jako niezwykle sympatycznego i kulturalnego człowieka.

NA ŁAWECZCE Z CZERNIKIEM

Stanisław Czernik

*Narozdawałem
siebie*

*Narozdawałem siebie
Wiele przez wiele lat
Na prawo i na lewo.*

*Narozdawałem siebie.
Ten i ów brał
Ile się dało.
Przymykałem oczy,
gdy mnie kradł.
Zachęcałem:
Dobierz, gdy mało.*

*Narozdawałem siebie,
Aż dziwię się dziś,
Że jeszcze tyle mi zostało.*



KUPIEŚ, SPROWADZIŁEŚ POJAZD?

**ZAREJESTRUJEMY
GO ZA CIEBIE**

ZALATWIAMY:

- 】 Urząd Celny - akcyza
- 】 Urząd Skarbowy
- 】 Wydział komunikacji - rejestracja
- 】 Tłumaczenia - wszystkie języki
- 】 Ubezpieczenia

Tablice rejestracyjne odbierzesz u nas!

**Grupa
GUF**
bezpieceniowa
finansowa

tel. 62 730-01-62
kom. 730 269 195
Pn. - Pt. od 8.00 do 17.00

ul. Zamkowa 30, 63-500 Ostrzeszów

**Licencjonowany przewóz osób
krajowy/międzynarodowy**

- transfery lotniskowe (PL-EU)
- obsługa imprez ślubnych, imprez okolicznościowych, ewentów, delegacji, imprez sportowe
- wyjazdy biznesowe
- indywidualne elecenta
- wyjazdy do pracy za granicę

tel. 783 564 573

Busik

